

Sygn. akt III AUa 2205/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Krystyna Budzianowska (spr.)
Sędziowie	SSA Krystyna Merker SSA Małgorzata Woźnowska-Gallos
Protokolant	Aneta Szafruga

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2012r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. I. (E. I. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanego D. G.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą

na skutek apelacji ubezpieczonej E. I.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 7 lipca 2011r. sygn. akt XI U 1155/11

**oddala apelację.**

**/-/ SSA M. Woźnowska-Gallos /-/ SSA K. Budzianowska /-/ SSA K. Merker**

**Sędzia Przewodniczący Sędzia**

Sygn. akt III AUa 2205/11

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 lipca 2011 roku Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie E. I. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 7 lutego 2011 roku Nr (...), na mocy której organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczona z tytułu wykonywania pracy nakładczej u płatnika składek (...) D. G. z siedzibą w D. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w okresie od dnia 1 czerwca 2006 roku do dnia 31

stycznia 2007 roku, albowiem z ustaleń postępowania wyjaśniającego wynika, że umowa o pracę nakładczą zawarta została jedynie w celu uzyskania alternatywnego tytułu ubezpieczenia i uniknięcia w ten sposób konieczności opłacania wyższych składek na ubezpieczenia społeczne i dlatego jako zmierzająca do obejścia prawa jest zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w Katowicach wynikało, że ubezpieczona E. I., prowadząca od 2004 roku działalność gospodarczą w zakresie handlu, w dniu 1 czerwca 2006 roku zawarła umowę o pracę nakładczą z D. G., na mocy której zobowiązała się do wykonania pracy polegającej na rozpowszechnianiu informacji promocyjnych i reklamowych dostarczonych przez nakładcę. Zgodnie z zawartą umową ubezpieczona jako wykonawca miała wykonywać pracę z zastosowaniem maksymalnych limitów określonych w umowie pozwalających jej na uzyskanie najniższego wynagrodzenia ustalonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Przedmiotowa umowa została rozwiązana za porozumieniem z stron z dniem 31 stycznia 2007 roku. Ponadto Sąd pierwszej instancji ustalił, że nakładca wykazywał za wykonawcę podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w okresie od czerwca 2006 roku do sierpnia 2006 roku w wysokości 10,90 zł., a w okresie od września 2006 roku do stycznia 2007 roku w wysokości 0,90 zł. Minimalna podstawa wymiaru składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w tym okresie wynosiła odpowiednio: od czerwca 2006 roku do sierpnia 2006 roku – 1.518,11 zł., od września 2006 roku do listopada 2006 roku – 1.456,36 zł., a od grudnia 2006 roku do stycznia 2007 roku – 1.478,80 zł. Sąd Okręgowy ustalił również, że umowa o pracę nakładczą uległa rozwiązaniu na mocy porozumienia stron z powodu uznania przez strony dalszej współpracy za bezcelową. Za podstawowe źródło dochodu ubezpieczona uważała bowiem działalność gospodarczą, z której uzyskiwała dochód w wysokości 1000,00 zł, a praca nakładcza stanowiła dla niej zaledwie dodatkowe zajęcie, z której tytułu uzyskiwała zaledwie kwotę około 50,00 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie, a zaskarżona decyzja odpowiada przepisom prawa i stanowi faktycznemu sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta przez ubezpieczoną umowa o pracę nakładczą wprawdzie odpowiadała przepisom prawa, albowiem przewidywała taką ilość pracy, której wykonanie w wymiarze minimalnym gwarantowało wykonawcy uzyskanie wynagrodzenia w wysokości co najmniej połowy najniższego miesięcznego wynagrodzenia, to jednak należało mieć na uwadze, że dla prawnej doniosłości umowy o pracę nakładczą potrzebne jest przede wszystkim, poza spełnieniem wymogów formalnych, faktyczne wykonywanie tej umowy. Tymczasem w niniejszej sytuacji można mówić o braku wykonywania umowy w sposób z jej treścią w pełni korelujący, ubezpieczona E. I. przez cały okres obowiązywania umowy o pracę nakładczą osiągała bowiem wynagrodzenie miesięczne w wysokości od 0,90 zł do 10,90 zł, a więc poniżej 380,00 zł brutto miesięcznie. W ocenie Sądu faktycznym więc celem zawarcia przedmiotowej umowy było dla E. I. nie tyle polepszenie jej sytuacji materialnej, ile uniknięcie obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, która przynosiła jej znacznie wyższe dochody i co się z tym wiąże pociągałaby za sobą – w przypadku wyboru przeciwnego – obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w wyższej wysokości. W związku z powyższym Sąd pierwszej instancji uznał, że organ rentowy prawidłowo ustalił, że ubezpieczona w okresie od dnia 1 czerwca 2006 roku do dnia 31 stycznia 2007 roku nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą u płatnika składek D. G. i oddalił jej odwołanie jako bezzasadne na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła w dniu 5 sierpnia 2011 roku ubezpieczona zaskarżając powyższy wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz o uchylenie poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Nr (...) z dnia 7 lutego 2011 roku. Powyższemu wyrokowi apelująca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

- 1) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie §3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą poprzez przyjęcie, że osiągnięcie przez wykonawcę co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia stanowi warunek konieczny każdej umowy o pracę nakładczą, który odróżnia ją od pozostałych umów o pracę;
- 2) błędne zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 i art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych polegającej na przyjęciu, że odwołująca nie była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym

oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym z tytułu umowy o pracę nakładczą i z tego względu nie mogła dokonać wyboru tytułu ubezpieczenia zgodnie z zasadami przewidzianymi w powołanej ustawie (art. 9 ust. 2 ustawy systemowej).

Ponadto powyższemu wyrokowi apelująca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na nieprawidłowym ustaleniu stanu faktycznego poprzez błędne przyjęcie, że w okresie objętym skarżoną decyzją organu rentowego odwołująca osiągała dochód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w wysokości 1000,00 zł miesięcznie. Jednocześnie apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu z podsumowania treści księgi przychodów i rozchodów w miesiącu grudniu 2006 roku prowadzonej dla firmy (...) oraz dowodu z deklaracji PIT 36 za 2006 rok na okoliczność wykazanej straty przez odwołującą z tytułu prowadzonej przezeń działalności gospodarczej, a nadto dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. I. na okoliczność wykonywania w okresie objętym powołaną decyzją ZUS przez odwołującą pracy na podstawie zawartej umowy o pracę nakładczą.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na apelację.

### **Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja ubezpieczonej nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach za całkowicie bezsporne w niniejszej sprawie należało uznać ustalone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności faktyczne sprawy dotyczące: treści zawartych umów o pracę nakładczą, faktycznego sposobu ich wykonywania i realizacji, wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez wykonawcę nieprzekraczającego kwoty minimalnego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77<sup>4</sup> pkt 1 k.p., jak również wysokość ustalonej stawki za wykonanie pracy i ilości jej wykonania. Bezspornym należało uznać również, że ubezpieczona E. I. jako wykonawca zawartej umowy o pracę nakładczą w dniu jej zawarcia podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej w zakresie handlu, a zamiarem ubezpieczonej było skorzystanie z prawnie dozwolonej zmiany tytułu ubezpieczenia społecznego, jaką ustawodawca przewidział w treści art. 9 ust. 2 w związku z art. 6 ust. 1 punkt 2 i punkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2007 roku, Nr 11, poz. 74 z późn. zm.) m.in. dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą i jednocześnie wykonujących pracę nakładczą. Kwestią sporną w przedmiotowej sprawie pomiędzy stronami była niewątpliwie ocena powyższych okoliczności pozwalająca na ustalenie, czy zawarta w dniu 1 czerwca 2006 roku umowa o pracę nakładczą pomiędzy ubezpieczoną E. I., a płatnikiem składek (...) D. G. z siedzibą w D. była ważna w całym okresie jej wykonywania wobec zaprezentowanego sposobu jej realizacji, wynagrodzenia uzyskiwanego przez wykonawcę oraz ekwiwalentności wykonywanej pracy w stosunku do uzyskanego wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, iż do określenia wykonywania pracy nakładczej ma zastosowanie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (tekst jednolity: Dz. U. z dnia 20 stycznia 1976 roku, Nr 3, poz. 19 z późn. zm.), zgodnie z którym strony w zawartej umowie powinny określić minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy, przy czym minimalna ilość pracy powinna zostać tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77<sup>4</sup> pkt 1 k.p., zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem" (§3 rozporządzenia RM). Ponadto, jeżeli praca nakładczą stanowi dla wykonawcy wyłączne lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenia. Przepis ten stanowi zatem warunek konieczny (konstruktywny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych – właśnie z uwagi na cel prawodawcy służący upodobnieniu sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Istotnym elementem każdej umowy o pracę nakładczą jest bowiem – co podkreślał wielokrotnie Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku, sygn. akt III UK 73/07, publ. LEX Nr 356045) – określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Przy określaniu minimalnej miesięcznej ilości pracy należy jednak mieć na

uwadze, iż z dniem 1 stycznia 2003 roku przepis art. 77<sup>4</sup> k.p. został skreślony przez art. 11 pkt 3 ustawy z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 roku, Nr 200, poz. 1679 z późn. zm.), a ilekroć w przepisach prawa jest mowa o "najniższym wynagrodzeniu za pracę pracowników" przez odwołanie się do odrębnych przepisów lub do Kodeksu pracy albo przez wskazanie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, Ministra Pracy i Polityki Społecznej lub ministra właściwego do spraw pracy jako zobowiązanego do ustalania takiego wynagrodzenia na podstawie odrębnych przepisów lub Kodeksu pracy, oznacza to zawsze kwotę w wysokości 760,00 zł (art. 25 ustawy).

W wyroku z dnia 9 stycznia 2008 roku, sygn. akt III UK 75/07 (publ. OSNIPUS Nr 3 – 4 poz. 53) Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w zakresie nieunormowanym przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, które przenoszą na te osoby określone uprawnienia pracownicze, do oceny ważności umowy o pracę nakładczą i zobowiązań z niej wynikających mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. Wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku o doniosłości prawnej tylko takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonania pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Umowa o pracę nakładczą, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 in fine ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych). W powyższym orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił również, że dążenie do uzyskania pełnej ochrony prawa ubezpieczeń społecznych od przychodu z pracy nakładczej uzyskiwanego w kwotach kilkudziesięciu złotych miesięcznie, przy opłacaniu przez płatnika i ubezpieczonego składek na te ubezpieczenia w kwotach po kilka złotych miesięcznie narusza wszelkie nazwane normatywne i nienazwane zasady współżycia społecznego, w tym: zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i niepokrzywdzenia innych ubezpieczonych, zasadę nieuprawnionego nieuszczerplania środków funduszu ubezpieczeń społecznych oraz wszelkie elementarne zasady uczciwego obrotu prawnego, zmierzając do objęcia nieuprawnionym tytułem ubezpieczenia społecznego. Prezentowane stanowisko Sądu Najwyższego podziela w pełni Sąd Apelacyjny, za wyjątkiem poglądu, że gwarantowane wynagrodzenie z wykonywania pracy nakładczej od dnia 1 stycznia 2003 roku winno wynosić co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę. W ocenie Sądu drugiej instancji, uwzględniając uregulowanie art. 25 ustawy z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, z przymiotu doniosłej prawnie umowy korzysta taka umowa o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonywanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia za pracę, to jest w kwocie 380,00 zł (50% z kwoty 760,00 zł.).

Podstawę wymiaru składek osób wykonujących pracę nakładczą stanowi przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych faktycznie osiągnięty przez ubezpieczonego (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej). Mając więc na uwadze cel ubezpieczeń społecznych, a w szczególności zapewnienie ubezpieczonemu w przyszłości prawa do świadczeń należy uznać, że nakładca zobowiązany jest zapewnić wykonawcy zarówno w samej umowie, jak i faktycznie taką ilość pracy, która zapewni mu osiągnięcie przychodu w wysokości co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia. Zgodnie z umową z dnia 1 czerwca 2006 roku ubezpieczona jako wykonawca miała wykonywać pracę polegającą na rozpowszechnianiu informacji promocyjnych dostarczanych przez nakładcę z zastosowaniem maksymalnych limitów określonych na ilość jednostek pracy nakładczej pozwalających na uzyskanie najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie 77<sup>4</sup> pkt 1 k.p. Ubezpieczona miała otrzymywać za wykonaną pracę wynagrodzenie obliczone według stawki jednostkowej wynoszącej 0,90 zł za każdą jednostkę pracy nakładczej, jednak nie mniej niż 10,00 zł, przy czym wysokość wynagrodzenia była uzależniona od pracy rzeczywiście wykonanej, udokumentowanej oświadczeniem, o którym mowa w § 4 umowy z dnia 1 czerwca 2006 roku, zgodnie z którym rozliczenie wykonanych jednostek pracy nakładczej

oraz wykorzystanych materiałów następować będzie na podstawie oświadczeń podpisanych przez osobę wobec której jednostka pracy nakładczej została wykonana w okresach do dziesiątego dnia miesiąca za miesiąc poprzedzający.

Analiza wyników przeprowadzonego w przedmiotowej sprawie postępowania dowodowego, jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczona E. I. w żadnym miesiącu nie zrealizowała rozmiaru pracy nakładczej w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia, uzyskując w okresie od czerwca 2006 roku do sierpnia 2006 roku wynagrodzenie w wysokości 10,90 zł., a w okresie od września 2006 roku do stycznia 2007 roku wynagrodzenie w wysokości 0,90 zł. W okresie obowiązywania umowy ubezpieczona nie spełniła warunku materialnego określonego w treści § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku i nie zrealizowała obowiązku wykonania minimalnej pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach niespełnienie wskazanej przesłanki w całym okresie wykonywania umowy potwierdza tylko, że zarówno ani wykonawca, ani nakładca nie mieli w tym czasie zamiaru realizować umowy zgodnie z jej postanowieniami, a działania przez nich wówczas podejmowane mogły mieć na celu co najwyżej obejście obowiązujących przepisów prawa. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że utrwalone orzecznictwo wskazuje jednoznacznie, iż zawarcie czynności w celu obejścia prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. charakteryzuje się tym, iż ukształtowana przez strony treść czynności prawnej tylko pozornie nie sprzeciwia się ustawie, w rzeczywistości jednak powoduje osiągnięcie przez strony skutku z nią sprzecznego, to jest celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 roku, sygn. akt II UK 141/04, publ. OSNP 2005/15/235). Niewątpliwie w przedmiotowej sprawie zarówno ubezpieczona E. I., jak również D. G. zawarli umowę o pracę nakładczą, która jako czynność sama w sobie jest przez prawo dozwolona, jednak rzeczywistym zamiarem po stronie wykonawcy było uzyskanie przez ubezpieczoną drugiego tytułu ubezpieczenia społecznego, pozwalającego opłacać jej składki na ubezpieczenie społeczne w znacznie niższej wysokości, niż z tytułu prowadzonej przezeń działalności gospodarczej.

Oceny Sądu Apelacyjnego w Katowicach, iż tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych stanowi tylko taka umowa o pracę nakładczą, która realizowana jest w rozmiarze gwarantującym uzyskanie wynagrodzenia w kwocie nie niższej niż połowa najniższego wynagrodzenia, o którym traktuje §3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, nie zmienia fakt, iż dopiero z dniem 1 marca 2009 roku ustawodawca znowelizował art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wprowadzając do niego ust. 2b, gdzie prawo do wyboru tytułu ubezpieczenia dla osób prowadzących jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych ustaw i wykonujących jednocześnie pracę nakładczą uzależnił on od wykazania podstawy wymiaru składki z tytułu pracy nakładczej w wysokości wyższej niż co najmniej połowa najniższego wynagrodzenia, o którym traktuje §3 ust. 1 powyższego rozporządzenia, bowiem nie niższej od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składki dla osób prowadzących pozarolniczą działalność (zgodnie z art. 18 ust. 8 – 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy).

Ostatnio w orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawiono wprawdzie pogląd, że wykonywanie umowy o pracę nakładczą choćby w znikomym, szczątkowym stopniu absolutnie nie daje podstaw do uznania jej za czynność prawną zawartą dla pozorów (wyrok z dnia 19 stycznia 2010 roku, sygn. akt I UK 261/09, LEX nr 577825, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyraźnie zaznaczył, że nie podziela poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 roku, sygn. akt III UK 74/07). Brak pozorności umowy o pracę nakładczą nie wyklucza jednak przy tym badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa przez co jest ona nieważna (art. 58 § 1 k.c.). Problem ten nie ma jednak większego znaczenia w praktyce, gdyż zarówno w razie pozorności umowy, jak i zawarcia jej w celu obejścia prawa, występuje identyczny skutek w postaci nieważności czynności prawnej i niewywoływania przez taką umowę skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 roku, sygn. akt I UK 314/08, publ. OSNP 2010 Nr 21 – 22, poz. 272). Innymi słowy, umowa o pracę nakładczą, której stroną był ubezpieczony jako nieważna z mocy prawa, nie była dla niego tytułem ubezpieczenia społecznego w okresie wskazanym w decyzji organu rentowego, niezależnie od tego, czy powinna być zakwalifikowana jako czynność prawna pozorna (art. 83 § 1 k.c.), czy też jako czynność prawna zawarta w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.). Zawarcie

bowiem umowy o pracę nakładczą z jedynej przyczyny, jaką była chęć "uzyskania możliwości obniżenia składki na ubezpieczenia społeczne w sytuacji, gdy praca nakładczą była wykonywana w sposób symboliczny, a bardzo niski dochód z niej uzyskiwany przez cały okres trwania umowy, nie mógł w realny sposób przyczynić się do utrzymania wykonawcy i jego rodziny" jest zawarciem umowy w celu obejścia prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 roku, sygn. akt I UK 281/10, publ. LEX Nr 786372). Jak wskazuje powyższe, orzeczenie Sądu Najwyższego zapadło w analogicznym stanie faktycznym jak w przedmiotowej sprawie. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zapatrywania prawne wyrażone w powyżej zacytowanych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji słusznie odmówił objęcia ubezpieczonej ubezpieczeniem społecznym z powyższego tytułu za pozostały okres z uwagi na zadeklarowanie zbyt niskich podstaw wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy nakładczej w tym okresie w stosunku do wynagrodzenia przewidzianego w §3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Bez wątpienia strony zawartych umów o pracę nakładczą przez cały okres ich trwania nie realizowały ich postanowień zgodnie ze złożonym oświadczeniem woli, a działania stron miały na celu jedynie wywołanie mylnego przekonania organu rentowego, jakoby zawarły one i realizowały ważną umowę o pracę nakładczą, z tytułu której ubezpieczona wywodziła korzystne dla niej skutki w sferze ubezpieczeń społecznych. Dlatego uznać należy, że wykonywanie w tym okresie umowy o pracę nakładczą miało na celu obejście prawa, co nie mogło rodzić jakichkolwiek skutków w sferze ubezpieczeń społecznych (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 roku sygn. akt I UK 216/11 odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 stycznia 2011 roku – sygn. akt III AUa 1248/10). Tym samym również pozostałe zarzuty apelującej odnośnie nieprawidłowego przyjęcia wysokości uzyskiwanego dochodu w wysokości 1000,00 zł miesięcznie oraz wnioski o dopuszczenie dowodu z podsumowania treści księgi przychodów i rozchodów w miesiącu grudniu 2006 roku prowadzonej dla firmy (...) oraz dowodu z deklaracji PIT – 36 za 2006 rok na okoliczność wykazanej straty przez odwołującą z tytułu prowadzonej przezeń działalności gospodarczej, jak również dowodu z zeznań świadka R. I. na okoliczność wykonywania w okresie objętym powołaną decyzją ZUS przez odwołującą pracy na podstawie zawartej umowy o pracę nakładczą uznać należało za nietrafione i chybione, albowiem nie mogły zmienić w żadnej mierze one dotychczasowych stwierdzeń i ustaleń.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację ubezpieczonej, jako bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c.

/-/ SSA M. Woźnowska-Gallos /-/ SSA K. Budzianowska /-/ SSA K. Merker

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM